

P.O. Jim Rainer
New Albany Police

16 października 2009

Notatka służbowa

W trakcie pełnienia służby z P.O. Michaeliem Grant, ok. godz. 17:15, otrzymaliśmy od dyspozytora polecenie udania się 162 Winterbek Ave. Powodem interwencji miał być słyszany od kilkunastu godzin płacz dziecka.

Na miejscu zastano zgłaszającą Patricia Moore, która wskazała dom pod adresem 162 Winterbek Ave., z którego od wczesnego ranka słychać płacz dziecka. Na pukanie pod ww. adresem nikt nie odpowiadał. Z domu słychać płacz, jednak próby nawiązania kontaktu pozostały bezowocne.

Drzwi do domu były zamknięte od wewnątrz. Wewnątrz, w salonie, zauważyłem mężczyznę, lat ok. 35, włosy czarne, karnacja ciemna, ubranego w spodnie dżinsowe i czarny podkoszulek, leżącego w kałuży krwi. Brak oznak życia. Rany cięte wzdłuż przedramion. Natychmiast wezwaliśmy karetkę i podjęliśmy resuscytację. Przybyła na miejsce załoga pogotowia stwierdziła zgon mężczyzny, wstępnie określając czas zgonu na ok. 18 godzin przed naszym przybyciem.

Obok mężczyzny znajdowała się dwójka dzieci w wieku ok. 2 lat. Po sprawdzeniu w systemach, okazało się, że mężczyzną jest najprawdopodobniej Dušan Marić, l. 36, dzieci zaś to Blijana i Nebojsa Marić.

Dzieci przekazano przybyłemu na miejsce pracownikowi opieki społecznej. Jak ustaliłem, chłopca przewieziono do sierocińca miejskiego w New Albany, dziewczynkę zaś do St. Lucius Orphanage.

W pokoju, na stole, zauważyłem list pożegnalny. Miejsce zdarzenia i dowody przekazano o 17:35 det.sgt. Marcellus Moore z Wydziału Dochodzeniowego.

Rainer

Wybaczcie mi, ale nie potrafię już tak żyć. Każdego dnia patrzę na Wasze twarze i wiem, że za 12 lat będę musiał wybrać.

Wiem, że nie będę umiał.

Tak się cieszyliśmy z Ljubica, kiedy zaszła w ciążę. Tak się cieszyliśmy, gdy okazało się że urodzi bliźniaki. I wtedy, na tydzień przed porodem, potracił ja samochód. Lekarze nie dawali wielkiej nadziei. Modliłem się do wszystkich bogów, jakich znałem i stąd i ze starej ojczyzny.

Wtedy pojawił się on. Nie rozpoznałem go od razu, myślałem że to kolejny lekarz. Ale gdy zaczął mówić, wiedziałem że to Weles.

Obiecał mi, że przeżyjecie. Ale gdy skończycie 14-lat, jedno z was będę musiał poświęcić mu w ofierze.

Wiem, że nie będę umiał.

Wybaczcie, zrobiłem wszystko co w mojej mocy.

Dušan